

Zdzisława Sońnicka, Wiatr

Skończy nam się sny
Jak piękny film
Do siebie wraca wiatr
A my wraz z nim
Tak wiele pustych miejsc
Zostało w nas
Lecz wiatr
Obok marzeń za nic ma
Rozwiewa wnet
Będzie ostry lot
I nagły trzask
Przebiegnie ciana drzew
Co gąsienic w nas
Tak wiele było burz
W ten letni czas
Lecz wiatr
Wyrwa słowa z naszych ust
I rzuca w twarz
Czy można na jednym tchem
Odwołać los
Czy można przebiec przez
Spalony most
Tak chcemy z brzegów dwuch
Przywołać siebie
Lecz wiatr
Wyrwa słowa z naszych ust
I syczący miech...
Ten wiatr, co nigdy nie ucichnie
Wiatr...